

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 2. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—80 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

KARTELOWE KACYKI.

Szywność cen kartelowych budzi w społeczeństwie głęboką złość ale fundamentalnie wzrastającą reakcję. Wśród coraz częściej rozlegających się nawoływani i żądań poczyna burżiż się myśleć porzucenia dotychczasowej bierności, a wstąpienia natomiast na drogę czynnego przeciwstawienia się kartelowym haraczom.

Jako pierwszą, aczkolwiek nieudaną, pod tym względem koncepcję notujemy głos C. T. O. i K. R., poważnej instytucji rolniczej, która nawoływała do podniesienia cen rolniczych. Na tej drodze rzekomo miałyby nastąpić zamknięcie sławetnych „noży”, t. j. wyrównanie różnicy cen pomiędzy produktami rolniczymi a produktami przemysłu skartelizowanego.

Niewątpliwie minęły już czasy podwodzenia domorosłych ekonomistów, którym się wydawało, że niskie ceny produktów rolniczych są najwłaściwszą podstawą dobrobytu kraju. Z drugiej jednak strony, propagatorzy zwyżki cen pól rolniczych nie zastanawiają się nad tem, czy program ten jest wykonalny. Nie mówimy już o tych, którzy usiłują cenę produktów rolnych podnieść zapomocą kłonej i wyrzucania do rowów zwózów chłopskich i ogrodniczych. Zachowywają nad tą „metodą ekonomiczną” pozostawiając „Wyzwoleniu” i „cekawistom”.

Ala i wśród poważnych czynników społecznych nie brak pod tym względem żudej, jak o tem świadczą choćby niedawna uchwała C. T. O. i K. R.

Wydaje nam się, że dążenie do podniesienia cen produktów rolnych jest w warunkach obecnych utopją. Organizacja producentów, drobnych zwłaszcza, jest niesłychanie trudna, a w praktyce doprowadzić mogła do stworzenia sytuacji uprzywilejowanej dla pewnej tylko grupy producentów (np. pod wielkimi miastami) i postawienia w gorszej jeszcze, niż obecna, sytuacji pozostałych ich mas.

Wydaje nam się, że narazie jedynie wskazana i celowa droga do „zamknięcia noży” jest nacisk na od górze ich ramie — na ceny wyrobów przemysłu skartelizowanego. Przemysł ten, jak dotychczas, potrafił umiejscowić zęlować pod prąd ogólnej koniunktury gospodarczej, umiał w okresie kryzysowym nie tylko utrzymać poziom cen na wysokości czasów dobrej koniunktury, ale nawet je podwyższyc.

Jeśli weźmiemy jako 100 ceny z r. 1928 — ostatni rok pomyślnej koniunktury — to obecne ceny produktów rolnych wyraża się w cyfrze 49,9 (to znaczy, że ceny spadły o połowę), gdy natomiast ceny produktów skartelizowanych podniosły się do wysokości ok. 103,2. Wysokość tych cen podniesiona została w sposób sztuczny właśnie dlatego, że produkty te były skartelizowane, a rynek zmonopolizowany. Dowód tego mamy w fakcie, że ceny wyrobów przemysłu, pracującego na wolny rynek, automatycznie poszły za cenami produktów rolniczych i spadły do poziomu 50,3.

Jeśli tedy kierownicy kartelów mu sili zęlować pod prąd koniunktury, jeśli potrafili srubować swoje ceny w górę w ten sposób, gdy naturalny proces gospodarczy spychał je w dół, to koszt fa tego eksperymentu pokryły rzesze konsumentów polskich, zaś z zysków korzystała nieliczna jedynie grupa menedżerów kartelowych.

„Politycy” tych domorosłych ekonomistów zawdzięczamy zubożenie wsi polskiej i rozgoryczenie, jakie się dzisiaj daje odczuwać w szerokich rzeszach cierpiącego zazwyczaj konsumenta polskiego.

Polityka ta na dłuższą metę musi doprowadzić do obniżenia poziomu kulturalnego wsi, a więc — całej Polski. Wieśniak wróci do drewnianej sochy, do takież brzozy, zacznie używać drewnianych gwoździ, jeśli cena żelaza trzyma się będąc na poziomie rzeszach kartelowych.

Tylko do takich rezultatów doprowadzić może „mądrość” ekonomistów kartelowych, którzy usiłują obecnie — jedni jedyjni w całej Polsce — wyjść na sucho z ogólnego potopu zniżki cen, pensji i zarobków, która stała

się udziałem wszystkich warstw społecznych i wszystkich dziedzin życia. Szerokie warstwy społeczeństwa polskiego „szywność” cen produktów kartelowych odczuwają, jako rażąca krzywdę, której żadne sofizmaty pseudo-ekonomistów kartelowych usprawiedliwić nie zdołają.

Dlatego nacisk na kartele w kierunku zniżki wyśrubowanych cen jest drogą jedynie racjonalną i celową.

W okresie powszechnego zubożenia nie może grupa kartelowych królów tuczyć się niedzą chłopów, robotników i mieszczanina. Asper.

Nowy wiceminister.



Dnia 8 b. m. podpisał Pan Prezydent Rzeczypospolitej nominację p. Tadeusza Lechnickiego, dotychczasowego szefa Biura Ekonomicznego przy Prezydium Rady Mni. Rządu, na podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów.

Podajemy fotografie wiceministra Lechnickiego.

Prasa estońska o Polsce

Najpoczytniejsze pismo Estonji, „Paewaleht” poświęca Polsce 6 b. m. dłuższy artykuł wstępny pióra Norberta Zaby. Opisuje przebieg imponującego Świeta Morza oraz zjazd legionistów autor dochodzi do wniosku, że polityka zagraniczna rządu polskiego jest przez cały naród.

W dalszym ciągu autor podaje wyjątki przemówienia prezesa KlubuBBWR. Sławka oraz listu Marszałka Piłsudskiego skierowanego do legionistów, przyciem dochodzi do wniosku, że zjazd legionistów miał dowiedzieć się walka o umocnienie podstaw państwa nie jest skończona, jednak ofiarność i podparowanie się jednostek dla dobra ojczyzny, pomimo wszelkich przeszkód doprowadzić musi do zwycięstwa.

Opisując stosunki polsko-gdańskie autor uważa, że rozkwit miasta zależy jest od stosunków z Polską. Przez opowiadanie Gdańska przez hitlerowców wzajemne stosunki stały się niemożliwe. Podpisane umowy przyczyniły się do normalizacji stosunków. Obawy Gdańska że Gdynia hamuje rozwój Gdańska są nieuzasadnione, albowiem nawet małe państwa posiadają kilka portów, które w niekryzysowych czasach świetnie prosperują.

Omawiając pakt nieagresji zawarty z Rosją, autor podkreśla że współpraca polsko-rumuńska w niemieckim nie została zaciwniana.

Zjazd P.O.W.—Wschód K.N.3.

Z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika 4 p. plk. Lisa Kuli w Rzeszowie 18 b. m. odbędzie się zjazd nadzwyczajny Zrzeszenia byłych członków P. O. W. — Wschód K.N. 3. Zarząd Zrzeszenia prosi wszystkich członków organizacji o nadsyłanie swych wspomnień, choćby w najprostszej formie o wspólnie pracy z p. plk. Lisem-Kulą.

Na Zjeździe zarząd złoży sprawozdanie z działalności Zrzeszenia i Podkomisji Odznaczeniowej.

Dla członków zjazdu wyjednano najdalej idące ulgi kolejowe. Udział w zjeździe należy zgłaszać pod adresem Zarządu — Wbrszawa, Żolibórz — ul. Czarneckiego 86.

Na fundusz raidu samolotowego.

Na wezwanie Stanisława Grygorowicza w „Kurjerze Wileńskim” z dnia 10 września 1932 r. wpłynęło 5 zł, na fundusz raidu europejskiego w roku 1934 dla lotników polskich i wzywam do złożenia datki na ten sam cel p. Marije Urniażówny i Franciszka Wasiliewskiego. St. Rynkiewicz.

Koncesjonowane przez Kur. O S W. ROZNE KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE Juljana Sternberga

w Wilnie, ulica Jagiellońska 3—2, z dniem 20 września r. b. rozpoczyna się nauka na nowoczesnych kursach handlowych: W-zachodnia wiedza handlowa „KANTOR WZOROWY”. Szkolenie w samodzielności, odpowiedzialności do stanowisk kierowniczych. Pierwszorzędne silny asuczelnickie. Wpis i informację co dzień od 4—6 w Sekretariacie kursów.

Hindenburg przeciwko parlamentowi.

Dramatyczne rozwiązanie Reichstagu. — Votum nieufności dla rządu von Papena i uchylenie dekretu gospodarczego Hindenburga. — Reichstag „ustępuje przed siłą”.

BERLIN, 12.9. (Pat) — Zapowiedziane na poniedziałek posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się o godzinie 3 po południu wśród ogólnego zainteresowania. Trybuna i loża dyplomatyczna były zajęte do ostatniego miejsca. Rząd zjawił się w komplecie. Na rowdowi socjaliści przybyli tym razem przeważnie w ubraniach cywilnych.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego Goeringa poseł komunistyczny Torgler wysunął wniosek, aby na porządek dzienny dzisiaj szego posiedzenia wszedł wniosek komunistyczny o uchylenie dekretu go spodarzo-finansowego oraz wniosek o wyrażenie votum nieufności dla rządu Papena. W razie odrzucenia tych wniosków komunistki domagają się, aby jeszcze dziś zwołano zostało drugie posiedzenie z tym samym porządkiem dziennym. Socjal - demokracja

Loche imieniem swej frakcji stawia wniosek, aby drugim punktem porządku dziennego dzisiejszych obrad był wniosek socjal demokracji o uchylenie dekretu. Na pytanie przewodniczącego Goeringa, czy nikt nie sprzeciwi się wnioskowi Torglera, z żadnej strony nie padł sprzeciw, co wywołało na sa li poruszenie i śmiech, oznaczalo to bowiem, że Izba zgodziła się na prze prowadzenie natchmiałowego głosowania nad wnioskami o uchylenie dekretu i wyrażenie votum nieufności ci rządowi Papena.

Na wniosek hitlerowca Fricka posiedzenie zostało przerwane na pół godziny celem naradzenia się nad wy tworzoną sytuacją. Za wnioskiem opowiedzieli się hitlerowcy i centrum W kłubarach zapanowało niezwykle ożywienie.

Reichstag został prawomocnie rozwiązany.

BERLIN, 12.9. (Pat) — Na konferencji prasowej, zwołanej w gmachu Reichstagu, oświadczone przedstawicielom prasy z kół urzędowych co na stępuję:

Na podstawie art. 33 konstytucji przedstawiciele rządu mają prawo w w każdej chwili zabierać głos w parlamencie Rzeszy poza porządkiem dziennym. Pozbawienie tego prawa kanclerza Rzeszy Papena przez przewodniczącego Reichstagu Goeringa o-

Odwołanie posiedzenia konwentu senjorów i plenum Reichstagu.

BERLIN, 12.9. (Pat) — Po zamknięciu posiedzenia Reichstagu przez przewodniczącego Goering zwołal konwent senjorów. W odpowiedzi na to przed stawiciele socjal-demokratów Loche wystosował do Goeringa pismo, w którym oświadczył, że posłowie socjal-demokraty nie wezmą udziału w konwencie senjorów, uważając, że Reichstag został rozwiązany. Równocześnie Loche zawiadomił Goeringa, że jako przewodniczący stałej komisji ochrony praw parlamentu zwołał komisje dla rozpatrzenia strony praw

nej sytuacji, jaka się wytworzyła w związku z rozwiązaniem Reichstagu. Zapowiedziane na godzinę 17 posiedzenie senjorów nie doszło do skutku i zostało odwołane. Udziału w posiedzeniu odmówili nie tylko socjal-demokraci, lecz również i frakcja centrowa, która oświadczyła Goeringowi że uważa Reichstag za rozwiązany. Wobec powyższego przewodniczący Goering odwołał nie tylko posiedzenie konwentu senjorów, lecz również i wyznaczone na wtorek posiedzenie plenarne Reichstagu.

raz zarządzenie głosowania wówczas gdy Reichstag na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy już był rozwiązany, jest naruszeniem konstytucji przez przewodniczącego. Rząd nie ośmiela wydać odpowiednich zarządzeń w związku ze zwołaniem na jutro posiedzenia Reichstagu. Z chwilą wręczenia dekretu przewodniczącemu Goeringowi przez kanclerza Papena Reichstag został prawomocnie rozwiązany.

Wobec powyższego przewodniczący Goering odwołał nie tylko posiedzenie konwentu senjorów, lecz również i wyznaczone na wtorek posiedzenie plenarne Reichstagu.

Oświadczenie Goeringa.

„Właściwą odpowiedzią otrzyma rząd Papena od hitlerowców za 2 miesiące”.

BERLIN, 12.9. (Pat) — W godzinach wieczornych przewodniczący Reichstagu Goering zwołał konferencję przedstawicieli prasy niemieckiej na której oświadczył, że nie udzielił głosu kanclerzowi Papenowi, gdyż, zgodnie ze zwyczajami, panującymi w parlamentach wszystkich krajów, przerwanie głosowania jest niedopusz

Na Dalekim Wschodzie. Problem mandżurski.

PARYŻ, 12.X. (Pat) Posel chiński w Tokio złożył wczoraj wizytę hr. Ushida, japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych, ażeby, stosownie do instrukcji otrzymanych z Pekinu, uprzedzić go o konsekwencjach, jakie poczynią za sobą uznanie nowego państwa mandżurskiego.

Posel chiński podkreślił, że akt ten rząd chiński będzie uważał za wrogi i że Japonia będzie musiała ponieść całą odpowiedzialność, jeżeli rezultatem tego kroku będzie ostry konflikt między obu krajami.

Minister Ushida odpowiedział ze stanowiska, że polityka Japonji w Mandżurji nie może ulec żadnej zmianie. Rozwiązanie kwestji mandżurskiej — powiedział dostownie hr. Ushida — oparte jest o realne potrzeby życia i jakkolwiek byłyby protesty Chin, rząd w Tokio nie będzie mógł brać ich w rachubę. Zresztą gabinet w Tokio nie przypuszcza ażeby uznanie niezawisłości państwa mandżurskiego mogło wywołać konflikt między obu krajami.

Dążeniem Japonji jest utrzymanie z Chinami stosunków przyjaznych z zastrzeżeniem jednak nieporuszenia nadal sprawy Mandżurji.

Wzmocniona działalność partyzantów chińskich.

PARYŻ, 12.X. (Pat) Według ostatnich wiadomości partyzanci chińscy wzmożli działalność w okręgu charbińskim. Ostatniej nocy koło Czu-Czen-Pu spowodowali oni, zrywając szyny, wykołeczenie się pociągu, przybývającego ze stolicy nowego państwa mandżurskiego.

Według dotychczasowych obliczeń, przeszło 100 osób zostało zabitych. Jest też bardzo wielu rannych. Bandyci obrabowali ofiary katastrofy i uprowadzili ze sobą kilkanaście osób w charakterze zakładników.

Pożar miasta Kolno.

BIAŁYSTOK, 12.9. (Pat) — Dnia 12 b. m. w południe z nieustalonych przyczyn wybuchł gwałtowny pożar w mieście Kolno (pow. łomżyński). 3/4 miasta stoi w płomieniach. Akcja ratunkowa, w której bierze udział straż ogniowa, policja i straż granic

Wśród ogólnego napięcia po upływie pół godziny wznowione zostały obrady oświadczeniem przewodniczącego Goeringa, który oznajmił, że wobec braku sprzeciwu zarządza głosowanie nad wnioskami o uchylenie dekretu i o votum nieufności dla rządu Papena.

W tej chwili powstał z miejsca kanclerz Papen i z czerwoną teką w ręku zbliżył się do Goeringa, wręcza mu do odczytania dekret prezydenta Hindenburga o rozwiązaniu Reichstagu. Przewodniczący ostantacyjnym ruchem ręki odsunął dekret, stwierdzając jednocześnie, że w czasie głosowania nie może nikomu udzielić głosu.

Powyższe oświadczenie zostało przyjęte przez hitlerowców i ławy lewicowe entuzjastycznie.

Zkolei odbyło się głosowanie nad wnioskami komunistycznymi o uchylenie dekretu i votum nieufności dla kanclerza, w wyniku którego wnioski zostały przyjęte 513 głosami przeciwko 32 przy 50 wstrzymujących się od głosowania.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania Goering oświadczył, że nie mógł przyjąć dekretu o rozwiązaniu Reichstagu do wiadomości od rządu, który został obalony i że udzieliłby kanclerzowi Papenowi głosu w myśl regulaminu, ale dopiero po ukończeniu głosowania, bowiem w czasie głosowania nie byłoby to możliwe. Następnie Goering dodał: „W trakcie głosowania wręczono mi dekret prezydenta Hindenburga, rozwiązujący Reichstag. Piśmo to obecnie stało się bezprzedmiotowe, ponieważ kontrasygnowane jest przez kanclerza i rząd obalony przez parlament”.

Zkolei Goering odczytuje dekret prezydenta, który ma brzmienie następujące: „Na podstawie art. 25 rozwiązuję Reichstag, ponieważ zachodzi obawa, że Reichstag zażąda uchylenia wydanego przezemnie dekretu. Prezydent Rzeszy (—) Hindenburg, kanclerz (—) Papen, minister spraw wewnętrznych Rzeszy (—) von Gayl”.

Po odczytaniu dekretu Goering oświadczył, że tego rodzaju dekret nie jest prawomocny, jeżeli do stał kontrasygnowany przez rząd, nie posiadający zaufania większości Reichstagu. Goering zakomunikuje prezydentowi Rzeszy wynik głosowania i zwróci się do niego z prośbą, aby wobec tych okoliczności cofnął dekret.

Dekret prezydenta o rozwiązaniu Reichstagu dla Izby nie był niespodzianką. Już w czasie wizyty w prezydenta Hindenburga przedstawiciele niemiecko-narodowych Graef oświadczył prezydentowi, że frakcja jego wstępuje zasadniczo przeciwko ustrojowi parlamentarnemu. W przeciwnym stwie do tego stanowiska Goering, jako przewodniczący Reichstagu oświadczył, że będzie stał na straży po stanowisk konstytucji i bronić będzie praw parlamentu.

Pod koniec poniedziałkowych obrad parlamentu Goering proponuje odbycie w dniu 13 b. m. posiedzenia Reichstagu, którego porządek dzienny ustalili konwent senjorów.

Zamienny rozkaz Hitlera.

BERLIN, 12.9. (Pat) — „Voelkscher Beobachter” ogłasza rozkaz Hitlera, zarządzający natchmiałowe utworzenie w łonie partji narodowo-socjalistycznej specjalnego departamentu wojskowego. Kierownictwo departamentu objął ma gen. von Epp. Z departamentem tym połączona ma być sekcja do spraw kolonialnych. W rozkazie Hitler oświadczył: „W polityce zagranicznej Niemcy muszą odzyskać utracone bezpieczeństwo wojskowe. W stosunkach wewnętrznych zadaniem ich jest odrodzenie siły wojskowej. Naród niemiecki oczekuje od partji narodowo-socjalistycznej współdziałania w obronie kraju. Na rowdowi socjaliści ustalili mają program, decydujący ostatecznie sprawę podporządkowania siły zbrojnej struktury ogólnej państwa.

Stulernia babcia z dziećmi i wnukami na samolocie.

ZURYCH, 12.IX. (Pat) W La Chaux Fonds odbył się popularny dzień lotniczy, w czasie którego wzbudził sensację lot przesyłki 100-letniej staruszki p. Theurillot. Odbyła ona lot w towarzystwie dzieci i wnuków nie okazując najmniejszego zdenerwowania czy obawy.

La Coniczy dziennik ekonomistów.

Przyczyna strajków rolnych, polegających najczęściej na niedowrodzeniu produktów do matur, jest t. zw. zwiększona rozpiętość „noży” cen.

Za tą samą ilość produktów rolnych, co raz mniej może rolnik nabywać produktów przemysłowych i dlatego protestuje.

Przymyślając za 100 ceny otrzymywane przez rolników za artykuły bezpośrednie, przez nich sprzedawane, otrzymujemy następujące wskaźniki: kwiecień 1928 — 107,1, kwiecień 1929 r. na korzyść rolnictwa 7,1; 7,6; lipiec 1932 — 72,9.

Natomiast wskaźnik cen artykułów, nabywanych przez rolników, w tymże okresie czasu przedstawiał się następująco: 100,0; 92,1; 83,2; 81,1.

Szczegółowo „noży” wynosiła zatem: w kwietniu 1921 r. na korzyść rolnictwa 7,1; na niekorzyść rolnictwa w kwietniu 1931 — 9; w kwietniu 1932 — 5,6; w lipcu 1932 — 8,2.

Co jak co, ale zapasy spirytusu w składkach monopolowych rosły bardzo szybko.

Na 1 stycznia br. Monopol Spirytusowy miał 70 milionów litrów, w końcu bieżącego roku, jeżeli pójdzie normalnie będzie miał przeszło 80 milionów litrów.

Jeżeli spożyłoby nie wzrosnie, zapas ten starczy na 2 lata.

A tymczasem gorzelnicy trzeba utrzymać w ruchu.

Organizacja amerykańska „Reconstruction Finance Corporation”, która podobno wiele przyczyniła się do wywołania „haussy” na giełdach amerykańskich, a potem europejskich, — pożyteczna amerykańskiemu przemysłowi bawelnianemu 50 milionów dolarów.

Wobec powyższego zwięzek producentów bawelnianych i Towarzystwa dla podrzmywania bawelny, będą mogły nie wypuszczać na rynek zapasów 2 milj. bel bawelny i w ten sposób ustalić cenę do roku 1933.

Zdaje się, że właśnie ta pożyteczna spowodowała ponownie tendencję zwyżkową swa towarów rynków bawelnianych z przed paru dni.

Nasłutek cofnięcia rabatów udzielonych w okresie letnim przez kopalnie żelaza górnośląskiego i śląskiego oraz nasłutek zmniejszenia o 13 proc. przydziału węgla na rynek wewnętrzny — podniosły się ceny węgla o 3—5 zł. na tonnie.

W sierpniu r. nastąpiła poprawa w przemysle węglowym Polski.

Wydobycie węgla kamiennego w sierpniu przy tej samej ilości dni roboczych (26) co w lipcu wzrosło w stosunku do lipca o 77 tysięcy ton i wynosiło 2.431 tysięcy ton. Ogólny zbył węgla kamiennego wzrósł w porównaniu do lipca o 113 tysięcy ton i wynosił 2.232 tysięcy ton.

Zbyt krajowy wyniósł 1.307 tysięcy ton. Na eksport przypadło 925 tysięcy ton.

W obecnej dobie kontyngentów, zakazów i rosnących murów celnych — sytuacja na rynkach drzewnych przedstawia się dla krajów produkujących fatalnie.

W celu utworzenia wspólnego frontu producentów w Wiedniu odbyła się Konferencja Bloku Śroczni: Polski, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławji, Łotwy, Rumunii. Powyższa konferencja jest trzecim kolejnym etapem prac podjętych na Konferencji Rzeszozawców Drzewnych w Genewie w kwietniu i na Międzynarodowej Konferencji Drzewnej w Wiedniu w czerwcu r. b.

Na ostatniej uroczystej Konferencji Bloku Śroczni uchwalono projekt utworzenia międzynarodowego stałego komitetu obrony interesów drzewnych państw które podpisały umowę z dnia 11 czerwca r. b.

Przewodniczącym komitetu został delegat Polski: hr. Krystyn Ostrowski.

Rolnicy niepokoją się masowym wwozem masła dąńskiego, łolewskiego i estońskiego na rynek polski.

W lipcu r. b. przywieziono około 30 tys. kg. masła. Zjawisko to jest niezdrowe ze względu na to że krajowa produkcja masła nie tylko jest wystarczająca na pokrycie zapotrzebowania, ale je przekracza.

Przyczyną tego niezdrowego zjawiska jest podobno słaba ochrona celna, oraz dum ping państw importujących.

Wielkością wyróżniają się zamówienia władz wojskowych oraz zamówienia miljonów wórków llnianych przez monopol soli, Czang.

GIEŁDA WARSZAWSKA

London 31,07—30,92. Nowy York kabeł 8,925—8,905. Paryż 34,95—34,06. Szwajcercja 172,35—171,92. Berlin 212. Tendencja niejednolita.

AKCJE: Bank Polski 83,5—86—84,75. Cukier 19,5. Lilpop 14,25—13,75. Ostrowiec serja „B” 30. Starachowice 10. Tendencja słabsza.

Po tragicznym zgonie por. Żwirki i inż. Wigury.

Nieśmiertelni.

Pięć dni temu witaliśmy na Porubanku pełnych życia, marzących o nowych wyczynach dla Polski zdobywców stawy dla Narodu Polskiego. Cztery dni temu żegnaliśmy Ich przy odlocie do Warszawy. Dziś obaj nie żyją! Niema Żwirki i Wigury! Dawna znajomość z Żwirką i sprzyjające okoliczności przez ten krótki czas pobytu Jego w Wilnie pozwoliły mi spędzić razem kilka godzin i być świadkiem przyjacielskich rozmów Żwirki z Wigurą.

Obaj nad wyraz skromni, zażenowani nie przemawiający na publicznych przyjęciach, na których podkreślano wielkość i specjalne znaczenie dla Polski Ich bohaterstwa wyczynu — odpowiadali jednym „dziękuję”. Chętnie natomiast rozmawiali z każdym. W rozmowie szczególnie u Żwirki przebiegała troska, by to zwycięstwo wykorzystać dla podniesienia lotnictwa naszego — pobudzić do stałej systematycznej pracy, by „słomiany ogień” nie przeminął.

Żwirko stale podkreślał, że musimy należycie zorganizować się, by w 1934 r. w zawodach, które ma urządzić Polska, zatrzymać puhar — pozostać zwycięzcą, nie przegrać z sobą. Wiedział, że dzisiaj dzieli go zaledwie kilku dni od tego triumfu, gdy rozległo się „Jeszcze Polska nie zginęła” na lotnisku w Berlinie, gdy Jego grzywny przeciwnik znakomity lotnik niemiecki Poss, który był drugim w rycerskim pojedynku, ścisłając Żwirce rękę tuż po zwycięstwie w swej szczerze rości i prostocie powiedział: „to mniejsza, że ja nie zwyciężyłem, ale to dla nas nieszczyście”. Tak drogi bohater, to było dla imienia niemieckiego nieszczyście, a dla polskiego triumf.

Ulec młodemu polskiemu lotnikowi, pilotowi Żwirce i młodemu konstruktorowi, jeszcze przed paru laty studentowi Politechniki Warszawskiej Wigurze! Zwyciężyli polski pilot i konstruktor — reprezentanci państwa, gdzie lotnictwo jakby jest w powijakach lub stawia pierwsze kroki. Zdumiał się świat, że niemieckim, tak mocno i dumnie stanęło na nogi! Z ukochania Idei, Hartu Ducha powstał Wasz czyn! Wasza sława! Nie to milionów ofiarowanych przez państwo i społeczeństwo, lecz z groźbą, z niejedzonymi obiadów w stołówce studenckiej i pensji porucznika wskię, mówił mi Wigura, że ten zwycięski lot postawił Ich na nogi, już będą mogli spłacić wszystkie swe długie jakie zaciążyły na budowie aparatu i powstały z okresu doświadczeń. Marzyli, że teraz Ich zrozumiano, będą pilotować i budować. Aparatami Ich interesuje się cały świat!

Żwirko znał dobrze nasz zapal, na gliby by wykorzystać obecną dobrą chwilę, chciał całą Polskę obłecić, pobudzić do ofiarności na polskie lotnictwo. Zapal może minąć i ofiarność zmaleć, dodawał, że gdy zrobimy to — bierzemy z Wigurą urlop i odpoczywamy.

Nie wierzyłem, że Oni mogą odpoczywać. Wiedziałem, że bez myśli o nowych wyczynach, bez myśli o sławie polskiego lotnictwa, oni żyć nie mogą. To uwielbienie tłumy, te słowa zachwyty nad Ich Czynem, Ich nie upajały, nie chcieli usnąć na „laurach zwycięstwa”, lecz marzyli jak dać realizować swą myśl. Wiecznicie za myślny siedział Wigura i oblażał, co gdzie jak dalej udoskonalali, w tym swym ukochanym „R. W. D. 6.”. Mówił, że w tym locie europejskim, zdołał tyle wiedzy, jak nigdy w żadnej szkole i że jeśli mu się uda zdobyć doświadczenie przeistoczył, wcielił w czyn, poczynić dalsze udoskonalenia, to utrzymamy się na placówce i będziemy nawet górować. Żwirko, gdy

tak krystalizował myśli Wigura; swe mi bystre, rozumne i sokolemi oczami patrzył w przyjaciela i dodał: „wiesz Stachu i ja nabrałem doświadczenia, ten pojedynek z Possem do Berlina, to też nauka. Pamiętasz przelot nad górami, przemysłkiem się w wawozach, lot w mgłę i w wicherze; nerwy, głowa i ręka nie zawiodły, a teraz są bogatsze w doświadczenia i jeszcze więcej apanowane. Będą Ci pomocny przyjaciele”. Szczęśliwy się czułem będąc świadkiem i słysząc tę prostą, szczerą, a tak znamienne rozmowę Wigury z Żwirką. Wierzyłem, że Ci dwaj wzajemnie się uzupełniają dokonując jeszcze większych czynów. Ich łączyła Wielka Przyjaźń. Szczęście i Prostota w jednym ukochaniu. Nie mogę się pogodzić z myślą, że Oni nie żyją. — Oni istnieją i istnieć będą, a idea Ich zapadni młodego pokolenia polskie, wcieli się w nowe Żwirki i Wigury i dalej będzie żyć. To też Żwirko i Wigura są dla mnie nieśmiertelni!

Znamy.

Posiedzenie b. Komitetu powitania por. Żwirki

We wczorajszym posiedzeniu b. Komitetu Powitania por. Żwirki odbył się w prezesa LOPP p. wicewojew. Jankowskiego udział p. wojewo da Beczkowicz, który żywo interesował się zamierzeniami Komitetu, Komitetu przyjął i ustalił szereg wniosków, które przedłożył na wczorajszym posiedzeniu w Województwie. Prezes LOPP wicewojewo da p. Jankowski, który stał na czele b. Komitetu przyjęcia bohaterów raidu europejskiego por. Żwirki i inż. Wigury zwołuje na wtorek 13 b. m. o godz. 18 do Wielkiej Sali Konferencyjnej Urz. Województwa zebranie przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego.

Rozesłane zostały zaproszenia do różnych instytucji i osób. O ileby którakolwiek z organizacji społecznych lub osób prywatnych chciały wziąć udział w zebraniu nie otrzymała omyłkowo zaproszenia, proszona jest o wzięcie udziału bez osobnego zawiadomienia w obradach.

Rezultatem dzisiejszej narady będzie wyłonienie specjalnego komitetu uczczenia pamięci por. Żwirki i inż. Wigury i opracowanie konkretnego programu uroczystości żałobnych. (z)

Opieka LOPP nad rodziną por. Żwirki.

Dotychczasowe się, iż Wojewódzki Komitet LOPP zaopiekował się wyjeżdżającymi na pogrzeb por. Żwirki do Warszawy krewnymi znakomitego lotnika, którzy mieszkają w Postawach. Z Postaw przybyli do Wilna i wczoraj wyjechali do Warszawy siostra por. Żwirki z mężem a szwagrem zmarłego tragicznie lotnika funkcjonariusza P. P. Szymkowskim, I. O. P. P. Wileński ułatwi im podróż do Warszawy. (z)

5 pułk lotniczy śle wyrazy współczucia.

Na wieść o zgonie tragicznym bohatera raidu europejskiego por. Żwirki dowódcą i oficerowie 5 p. lotniczego w Lidzie wystosowali na ręce p. Żwirkowej depesze kondolencyjne z wyrazami głębokiego współczucia.

W pogrzebie por. Żwirki weźmie udział delegacja 5 pułku lotniczego w Lidzie. (z)

Dlaczego?

CIESZYN. 12.9. (Pat) — Władze czeskie skonfiskowały wczoraj wiele aparatów fotograficznych dziennikarzem, pragnącym dokonać zdjęć miejsca katastrofy por. Żwirki.

Żona por. Żwirki i siostra inż. Wigury w Cieszynie.

CIESZYN. 12.9. (Pat) — 12 b. m. o godzinie 6.15 przybyli z Katowic autem żona por. Żwirki i siostra inż.

Wigury. Panie zatrzymały się w Cieszynie, zmieniając pierwotny zamiar udania się na miejsce katastrofy.

Ustalenie programu przewiezienia zwłok.

CIESZYN. 12.9. (Pat) — 12 b. m. o godz. 8.30 odbyła się w starostwie konferencja, mająca na celu ustalenie programu przewiezienia zwłok do granicy polskiej.

Przedstawiciele władz czeskich i polskich.

Zwłoki lotników umieszczone będą w trumnie dopiero po zebraniu komisji. Następnie zwłoki odwiezione zostaną do Cieszyna, gdzie czynione są przygotowania do ich przyjęcia i odesłania dalej do Warszawy, co nastąpi dziś po południu.

Uroczystości pogrzebowe.

W Cierlicku, na granicy i w Cieszynie.

CIERLICKO. 12.9. (Pat) — Obrzędy pogrzebowe w Cierlicku rozpoczęły się nabożeństwem żałobnym w miejscowym kościółku. Na nabożeństwie tem obecna była wdowa po śp. por. Żwirce, siostra inż. Wigury, delegaci armii polskiej i czeskosłowackiej, przedstawiciele władz cywilnych oraz wszystkich organizacji polskich na Śląsku czeskosłowackim.

Podniosło kazanie w języku polskim wygłosił miejscowy proboszcz ks. Zawisza.

Trumny lotników, okryte sztandarami państwowymi wnieśli z kościoła oficerowie polscy, sokoli polscy w Czechosłowacji oraz urzędnicy konsultatu Rzeczypospolitej w Morawskiej Ostrawie.

Na karawanach złożono kilkanaście wieńców, między innymi od powstańców Rzeczypospolitej w Pradze, od konsultatu w Morawskiej Ostrawie, od czeskosłowackich władz miejscowych oraz od ludności polskiej w Czechosłowacji. Wzdłuż drogi, którą posuwał się kondukt, ustawiały się polskie działa szkolna oraz tłumy ludności, które zarzucały trumny kwiatami. Na granicy czeskiej Cieszyna oczekiwany był kondukt przez kompanię honorową wojska czeskosłowackiego, żandarmerji i korpusu oficerskiego. Ministerstwo obrony narodowej w Pradze reprezentował gen. Meilicher.

Ulice czeskiej Cieszyna zaległy tysiączne tłumy. Na moście granicznym nastąpiło oddanie zwłok przez władze czeskosłowackie i polskie władze w Czechosłowacji władzom miejscowym.

CIESZYN. 12.9. (Pat) — W poniedziałek o godzinie 13 zwłoki lotników śp. por. Żwirki i sp. inż. Wigury wnieśli do granicy gminy prowadził miejscowy proboszcz ks. Zawisza przy licznych udziałach publiczności. Szpaler tworzyły dzieci szkolne.

W czasie pochodu konduktu nadleciała z Prościejowa eskadra samolotów wojskowych w liczbie 9, które krążyły nad Cierlickiem i czeskim Cieszynem. Nad granicą miasta czeskiego Cieszyna samoloty zrzuciły wieńce. Tutaj również nastąpiło spotkanie z przedstawicielami czeskosłowackich władz cywilnych i wojskowych, które brały udział w pogrzebie.

Człowo konduktu tworzyli kompan

W Warszawie.

WARSZAWA. 12.9. (Pat) — Uroczystości żałobne rozpoczęły się w kościele św. Krzyża w czwartek o godzinie 10 rano. Po nabożeństwie kondukt żałobny wyruszył drogą przez plac Teatralny i ulicę Bielańską na cmentarz Powązkowski. Trumny ze zwłokami będą przewiezione na kadłubach samolotów w asyście wojkowej. Pogrzeb urządził departament aeronautyki Ministerstwa Spr.

Wojkowych przy współudziale Aero klubu Rzeczypospolitej. Organizacje i instytucje społeczne, pragnące wziąć udział w pogrzebie, lub pragnące złożyć wieńce, proszone są o zgłoszenie powyższego do Aero klubu Rzeczypospolitej — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11, tel. 603-70, w godzinach od 10 rano do 6 wieczorem.

Przewiezienie zwłok do Warszawy.

CIESZYN. 12.9. (Pat) — 12 b. m. o godzinie 17 odbyły się w kostnicy szpitala krajowego oględziny zwłok zabitych lotników polskich, w obecności sędziego śledczego i lekarza wojskowego. Zwłoki obmyto i ubrano. We wtorek o godzinie 8.30 zwłoki za bitych lotników wystawione będą na katafalkach w kościele parafjalnym w Cieszynie. Po nabożeństwie żałobnym nastąpi uroczyste odprowadzenie zwłok na dworzec kolejowy, skąd pociągiem o godz. 11 przed południem, w specjalnym wagonie, odjadą do Warszawy. Tym samym pociągiem odjadą również do Warszawy żona śp. por. Żwirki i siostry śp. inż. Wigury.

Kondolencje.

WARSZAWA. 12.9. (Pat) — Pan prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor nadesłał na ręce pani Żwirkowej i na ręce siostr śp. Wigury depesze z wyrazami serdecznego współczucia z powodu tragicznego zgonu lotników. Również nadesłali depesze: p. minister spraw zagranicznych Załuski i p. minister spraw wewnętrznych, Pieracki. W ciągu dnia dzisiejszego na ręce pani Żwirkowej, rodziny śp. p. Wigury i do Aero klubu R. P. napływały setki depesz i listów kondolencyjnych z całego kraju i zagranicy. Między innymi nadesłali wyrazy współczucia prezydenci poszczególnych miast R. P., dyrektor Państwowego Urzędu W. P. płk. Kiliński, ambasador Francji Laroche, poseł niemiecki von Moltke, attaché wojskowe państw zagranicznych, Aero klubu Niemiec i Szwajcarii, lotnik niemiecki Morzik, aero klubu okręgowego Rzeczypospolitej, poszczególnie koła LOPP, kluby automobilowe, Liga Morska i Kolonjalna, wytwórnie oraz poszczególne zakłady lotnicze, związki i syn dzykaty dziennikarskie, szereg wydawnictw czasopism polskich, związki akademickie, wiele szkół i organizacji społecznych, pozbawionych szeregu osób prywatnych. Depesze napływają bez przerwy.

Pan Wojewoda Beczkowicz w dniu 12 b. m. wysłał depesze kondolencyjne do wdowy po śp. por. Żwirce i do siostr śp. inż. Wigury.

Pan Wojewoda Beczkowicz przyjął w dniu 12 b. m. konsula łotewskiego p. Donasa, który na ręce p. Wojewody złożył kondolencje z powodu tragicznej śmierci p. Żwirki i inż. Wigury.

WARSZAWA. 12.9. (Pat) — W dn. 12 b. m. złożył wizytę szefowi Sztabu Głównemu gen. Gąsiorowskiemu attaché wojskowy poselstwa czeskosłowackiego płk. Sylvester i wyraził w imieniu armii czeskosłowackiej kondolencje z powodu tragicznej śmierci śp. p. Por. Żwirki.

Kondolencje niemieckiego min. komunikacji.

BERLIN. 12.9. (Pat) — Minister komunikacji Rzeszy baron von Eltz-Ruebenach nadesłał na ręce charge d'affaires R. P. w Berlinie pismo kondolencyjne dla rządu polskiego oraz rodziny Żwirki i Wigury, ofiar wstrząsającego wypadku.

„Podana w dzisiejszych piśmie wiadomość o śmierci lotników polskich Żwirki i Wigury, których jest cze przed niewielu dniami niemieckie lotnictwo sportowe uroczystie witało jako zwycięzców w określonym locie europejskim, napełniła mnie głębokim smutkiem. Obu lotnikom danem było przez ich lotnicze i techniczne wyczyny w dziedzinie rozwoju samolotu turystycznego, a mile i skromnie ich osoby pozostawiały w Niemczech powszechną i pełną sympatię. Jako resortowy minister niemiecki-

Chłopcom z nieba.

Poniższy artykuł nadesłany do redakcji przez jedną z naszych czytelniczek, jest dowodem uczuć, które żywi Wilno do tragicznie zmarłych śp. p. Żwirki i Wigury.

Istniał w starożytności filozof, który głosił ideę odejścia z życia w chwili szczęśliwego, maksymalnego napięcia szczęścia.

Śp. p. Żwirko i Wigura bezwiednie usłuchali tego. Odeszli w pełni sławy, kiedy imiona ich objęły w posiadanie serca całej Polski, umysły całej Europy. Wierzyli, że przynioszą sobie wzajemnie szczęście, nie chcieli się z sobą rozłączać — nie rozłącza się już nigdy i może śmierć ich to dalsza, konsekwentna linia ich wspólnego szczęścia.

Jeszcze dni kilka, kilka nowych wydarzeń i szary popiół zapomnienia przysypywałby pocały imiona najdroższych dziś Polsec chłopców.

Jeszcze dni parę, a oczy krótkopamiętnej ludzkiej fali odrzuciłyby się od nich i ich genialnego wyczynu ku nowym postaciom i zdarzeniom.

Ile poezji jest w krótkiej bajce tych chłopców z nieba. Wytonili się nagle, jak w bajce, z szarej bezbarwnej masy tłumy, by sercem tego tłumy niepodzielnie zawiadnąć i jak chwytająca za serce bajka — skończyli się... Katastrofa!

Tak. Groza... Oslupienie... krótki beznadziejny uśmiech: nie może być... Fakt. Stalo się.

O Chłopcy! gdybym była poetką, napisała bym na Waszą część śliczną opowieść o Waszym zwycięstwie i o Waszej śmierci... Aby meteor Waszej sławy biegł nieprzerwanie w wieczność; aby ci, co po nas przyjdą, płakali nad poezją Waszego czynu i Waszej śmierci tak, jak płacemy dziś my...

To nie, że Was tu niema... jesteście przecie, a z Wami są nasze myśli, myśli stroszczone piękniejsze niż kwiaty, które Wam przed Waszą śmiercią mogło ofiarować Wilno.

Wilnianka.

go lotnictwa cywilnego składam panu, panie charge d'affaires, wyrazy głębokiego ubolewania z powodu nieszczęśliwego wypadku i proszę pana o przekazanie ich państwowemu rządowi i rodzinom obu lotników.

Równocześnie na ręce attaché wojskowego złożył kondolencje dyrektor departamentu lotnictwa von Brandenburg.

Echa tragicznego zgonu zagranicą.

We Francji.

PARYŻ. 12.9. (Pat) — Cała prasa francuska zamieszcza fotografie por. Żwirki wraz z krótkim życzytelisem, przypominając świetny sukces, odniesiony przez niego w europejskim locie określonym. Berliński oddział agencji Havasa nadesłał wczoraj do Paryża następujący telefonogram.

„Śmierć polskiego pilota Żwirki, zwycięzcy w europejskim raidzie awionetek, wywołała bolesne wrażenie w Niemczech, gdzie Żwirko zdobył prawdziwą sympatię przez swoje lojalne zachowanie się wobec kolegów oraz wielki talent sportowy. Dzienniki opisują tragiczny wypadek, który spowodował śmierć pilota na tak krótko przed prawdopodobnym nowym zwycięstwem.”

W Austrii.

WIENIE. 12.9. (Pat) — Dzienniki poniedziałkowe zamieszczają na naczelnym miejscu relacje o tragicznej śmierci lotnika polskiego Żwirki, wyrażając żal z powodu ciężkiej straty, jaką poniosło lotnictwo międzynarodowe.

Bezrobotni i zreduk. przychodzą mogą sobie zapewnić stały zarobek przy sprzedaży artykułów pierw. rzęd. potrzeb. Rutynowanym pensm. Zgłaszać się: Wilno, Jagiellońska 5, m. 36

Pedagogika na zakręcie dziejowym

„Jeżeli, pisał Prus przed 50 laty, postępców cechuje duch negacji i jednostronność, a konserwatywów stanowią w miejscu, w takim razie nie jestem ani postępcem ani konserwatywą. Jeśli jednak przechowywane nie dawniej zdobytych kapitałów jest konserwatywnym, a nowe dorobki tworzą postęp, jestem i jednym i drugim.”

Te określenia Prusa, zastosowane do czasów dzisiejszych, uwypuklają z niezmierną wyrazistością słuszność negatywnej oceny konserwatyzmu, jak również pozytywnej oceny postępu.

Dziś bowiem, mocniej niż kiedykolwiek, uderza „stanie w miejscu” konserwatyzm, a z drugiej strony widoczna jest rola pozytywna owianych twórczym idealizmem postępców.

Szczególniej zaś brak „dawniej zdobytych kapitałów” na polu wychowania. Od zerwania też ze skłódliwymi tradycjami wychowawczymi, od reformy gruntownej na tem polu, prace tworzą nad lepszą przyszłością jedynie zacząć można. A chodzi o rzecz niemalą — o wychowanie nowego typu człowieka, zdolnego podo-

łać coraz bardziej złożonym zadaniom współczesnego życia.

Tą troską przejęty, zabrał głos w sprawie wychowania jeden z największych współczesnych myślicieli, Bertrand Russell. Kapitałnie spostrzeżenia, niezwykle przekonujące uogólnienia, mocne i nieodparte argumenty — oto materiał jego książki „O wychowaniu”.

Bogata, ciekawa, rewelacyjna treść książki uczyni ją zapewne najpopularniejszą lekturą dla wszystkich, ko mu nieobojętne są losy ludzkości. Wieje z niej rozumny optymizm, wynikający z wiary w naukę i w jej nieodwołalność. Przedewszystkiem jednak przeznaczona jest dla rodziców.

W ujęciu Russella wychowanie dziecka jest cudownym, konstruktywnym procesem, planową gospodarką na bardzo, bardzo żyznej glebie, a co najważniejsze — jedynym środkiem i potężnym narzędziem w rękach człowieka, mogącym zażęgnąć groźące ludzkości niebezpieczeństwo, jedynym.

*) Bertrand Russell. O wychowaniu. Tłum z oryginału angielskiego dr. Janina Hosiassówna. Warszawa 1932.

nym zadaniem lepszej przyszłości. A przyszłość ta może być bliska — no wy typ człowieka, według Russella, można zrealizować w ciągu jednego pokolenia...

Można, gdyby...

Ale idźmy za tokiem myśli tej mądrej książki.

Dzieli się ona na dwie części. W pierwszej, ogólnej i krytycznej, rozprawia się autor z dawnymi metodami i poglądami pedagogicznymi. Znamy wszyscy te problemy: ale autor podejmuje je i dyskutując, rzuca snop nowego światła i w decydujący sposób może już narzucić ostateczny sposób przypiętowania błędów dawnego, a uwypukla zalety nowego wychowania.

Postulatem nowoczesnej teorii wychowania jest system, dający każdemu dziecku możliwość korzystania z najwyższych dóbr, jakie istnieją.

Zrozumienie tego celu — to najszerszy demokratyzm. Jako konsekwencja demokracji nasuwa się tendencja, aby wychowanie uczynić pożytkiem, nie ozdobą, środkiem do celu, nie zaś celem samym w sobie.

To zagadnienie prowadzi do innego: czy chłopcy mają się uczyć humanistyki czy nauk ścisłych? Albo

wiem humanistyka stanowi ozdobę a nauka ścisła jest pożyteczna.

W tym sporze odróżnia R. z kolei dwie zasadnicze sprawy: pierwsza z nich polega na przeciwieństwie dóbr duchowych i fizycznych. Dóbr fizycznych nie można wprawdzie uważać za wyższe od duchowych, ale zlo fizyczne może być tak wielkie, że zniszczy wszelką radość z osiągnięcia dóbr duchowych. Z tego wynika postulat, że wychowanie powinno uczyć walki ze złem: niedzą, chorobą i wiecznym strachem przed niemi. Dziś, gdy po raz pierwszy w dziejach ludzkości, dzięki geniuszowi nauki i rozwojowi przemysłu zlo fizyczne może być zwalczone lub sprowadzone do minimalnych rozmiarów, w wychowaniu człowieka nauki stosowane winny się stać składnikiem głównym. „Bez fizyki, psychologii, fizjologii nie możemy zbudować nowego świata — choć możemy go zbudować bez łaciny i greki, bez Dantego i Shakespear’a, bez Bacha i Mozarta”. Druga kwestja wynika z wątpliwości, czy tylko wiedza bezużyteczna ma wartość wewnętrzną. Jakkolwiek się tę sprawę rozstrzygnie, należy uznać za słuszną i konieczną, aby wiedza humanistyczna zredukowana została do takich rozmiarów, by zostawić czas i miejsce na nauki, które bezpośrednio

do udoskonalenia świata zmierzają. W każdym razie tam, gdzie opanowanie przedmiotu wymaga długiej pracy przygotowawczej, trzeba, aby przedmiot był pożyteczny.

Tak w części „politycznej” — jak nazywa Rus.ell te dziedzinie swoich rozważań. Można tu oczywiście niejedno zakwestjonować, np. zapytać czy znalazłoby się w ludzkości dość pobożek moralnych do przebudowy świata w duchu demokracji i powszechnego szczęścia, gdyby nie kultura szczepiona przez nauki „ornamentacyjne”? Zresztą, nie pragnie R. ich usunąć, lecz ograniczyć.

W części etyczno-psychologicznej podaje autor analizę metody nauczania, wychowania moralnego i urabiania charakterów.

Sekret nowoczesnego wychowania moralnego polega na tem, że osiąga ono pozytywne rezultaty nie przez otamowanie impulsów z pomocą rąn mi i woli, jak praktykowane dawniej, lecz przez wytworzenie przyzywczeń pożądanych na miejsce szkolnych. Technice tego procesu dała początek m. d. Montessori. Zmiana postępowania w tym względzie jest także skutkiem zaniku wiary w grzech pierworodny. Uważaliśmy się

— mówi R. — za dzieci Gniewu, które dopiero przez stosowanie jak najcięższej i najsurowszej kary miały się stać Dziećmi Łaski.

Jeśli się zważy, że takie pojęcia wynikały z pesymistycznego, średnio-wiecznego poglądu na naturę ludzką to należy się dziwić upartemu konserwatyzmowi który na tak nieludzkiej zasadzie opierał wychowanie do dzisiaj.

Psychologia naukowa, wychodząc z założenia, że dzieci nie rodzą się ani dobre ani złe, uczy, że chłosta w dni powszednie połączona z kazeniem w niedziele nie wychowuje enoty; ukrywa się bowiem pod tym pojęciem pojęcie człowieka jako potencjalnego przestępcy, co jest zarówno niezgodne z rzeczywistością jak niegodne moralnie.

Ta prawda naukowa, że wychowanie należy budować nie na moralizowaniu lecz na naturalnych przyzwyczajeniach, ma swój walor i w nauczaniu pozwalała być uczynić przyjemnym, a więc zacząć wcześniej.

S. Ant.

(Dok. nast.)

Wtorek 13 wrzesień
Dziś: Eugenji P.
Jutro: + Podw. Krzyża Św.
Wschód słońca — g. 4 m. 48
Zachód — g. 5 m. 45

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 12-IX — 1932 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach: 747
Temperatura średnia: + 15° C.
najwyższa + 20° C.
najniższa + 13° C.
Opad: 10,5
Wiatr: połudn.-zach.
Tętno: w zrost
Uwagi: chmurno, przel. opady.

świeć na terenie m. Wilna — zbiórki odbywać się będą jak dotychczas w świetlicy garnizonowej (Dominikańska 13).
Świećlica czynna jest codziennie w godzinach od 13—21.

WYPADKI I KRADZIEŻE W WILNIE.

KRADZIEŻ PORTEFELU Z GOTÓWKĄ.
W dniu 9 bm. nieznanymi sprawcami na ulicy Żalwanowej (Białozurów Krzywa 53) portfel z zawartością 280 zł gotówki oraz cwiartki biletu Loterii Państwowej 30.374, łącznej wartości 300 złotych.

PODRZUTEK.
W dniu 10 bm. na rogatkach Kalwaryjskiej został znaleziony podrutek płci męskiej w wieku około 2 tygodni. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

OSOBISTA
— Wiceprezes Dyrekcji P. K. P. inżynier Stefan Mazurowski wyjechał dziś na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

MIEJSKA.
— Wyłączenie telefonów w dzielnicy I komisariatu. Wczoraj o godzinie 7 wieczorną zostały wyłączone telefony w obrębie I komisariatu P. m. Wilna. Telefony w tej dzielnicy będą nieczynne w ciągu dwóch dni i dopiero połączony normalnie nawiązane zostanie 15 bm.

Wytłumienie rozmów telefonicznych i wyłączenie telefonów nastąpiło w związku z budową nowej sieci kablowej.

— **Podatek od reklam.** Do czasu całkowitego przekazania ekwencji Izbie Skarbowej, Magistrat pobiera podatek od reklam sklepowych bez dopłaty za zwłokę. Jest to ważne dla właścicieli sklepów, bowiem nie kosztuje ich w różnorodnych powodach należności z tego tytułu nie uiszcza. (2)

— **Wyprowadzenie posezonowe.** Wydział przemysłowy magistratu wydaje obecnie ze zwolnienia na urzędzenie jesiennych wyprzedzaży w sklepach.
Jak wiadomo bez zgody wydziału ogłasza nie takich tygodni jest zakazane. (2)

SPRAWY AKADEMICKIE.
— W Kole Prawników Stud. USB, udziela się informacji o warunkach wstąpienia na USB, a w szczególności na wydział prawni, oraz o życiu i organizacjach akademickich codziennie od godziny 12 do 13. W tych godzinach czynny jest sekretariat, sklepik skrypków oraz komisowy sklepik używanych przedmiotów. Sekretariat z dniem 13 bm. przyjmuje zapisy na członków Kole.

SPRAWY SZKOLNE.
— **Shelley's Institute.** 1) Zapisy na kurs t. zw. „Kryzysowy” po 6 zł miesięcznie przyjmują Kancelaria (Zygmuntowska 20 m. 3) wyczerpane dnia 14 i 16-go września od godz. 8—8-ej.
2) Wykłady rozpoczyna się dnia 15-go września o godz. 5-ej.
3) Stypendja na wyjazd do Londynu do Polytechnic College otrzymywać będą wychowanki studentki ze świadectwami celującymi.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
— Posiedzenie miejscowego Komitetu Wystawy, odbędzie się w sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej (ul. Mickiewicza 23 p. 1) we wtorek dnia 13 września b. r. o godzinie 18 z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie Biura Wystawy, 2) Wybor Komisji Kwalifikacyjnej dla odznaczających wystawców miejscowych, 3) Porządek otwarcia wystawy, 4) Wolne wnioski.
— **Zajęcia w Oddziałach Strzeleckich.** Normalne zajęcia w Oddziałach Strzeleckich rozpoczęły się już z dniem 1 września. Zbiórki P. W. odbywać się będą w niedzielę — Wychowanie Obywatelskie w czwartki w godzinach 16 — 20.
Ze względu na zorganizowanie nowych

Wycieczka dziennikarzy lotewskich w Wilnie.

Dnia 14 bm. we środę do Wilna przybyła wycieczka dziennikarzy lotewskich. Wycieczka na stacji Turmonty powitała delegację Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, którzy będą towarzyszyli gościom do Wilna. Po krótkim pobycie w Wilnie, goście lotewscy udadzą się do Warszawy i innych miast polskich. (Z)

200 bezdomnych w Wilnie.

W związku ze zwiększeniem się ilości bezdomnych wobec ostatnich masowych eksmisji w Wilnie znajdują się przeszło 200 osób bez dachu nad głową. Obecnie Magistrat czyni starania uruchomienia schroniska dla bezdomnych. (Z)

Rozdział kontyngentów przywozowych w wrzesień i październik r. b.

W dniu 8 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Centralnej Komisji Przywozowej na którym zostały rozpatrzone kontyngenty przywozowe na miesiąc wrzesień i październik — niektórych masowych artykułów, a między innymi skór surowych. W posiedzeniu tem wzięła również udział Izba P. N. w Wilnie.

Zapotrzebowanie na skóry ze strony przemysłu garbarskiego znacznie przekroczyło odpowiednio kontyngenty specjalne i auto montażne, wobec czego musiano poważnie zredukować powyższe zapotrzebowanie. W odniesieniu do skór C. K. P. ściśle współpracuje ze specjalną podkomisją rzeczoznawców z ramienia przemysłu garbarskiego, Izba P. N. w Wilnie poddała rewizji zaprownowane przez tę podkomisję przydziały dla garbarzy w naszym okręgu, dając do równomiernego traktowania wszystkich zakładów, w zależności od ich zdolności produkcyjnej i faktycznego poziomu produkcji w ostatnim czasie.

Izba Wileńska ustosunkowała się również pozytywnie do zapotrzebowania na skóry ze strony kupców — importerów skór z granicznych w jej okręgu, którym wobec tego przynależno również pewne kontyngenty.

Aczkolwiek wniósł rozdział kontyngentów na skóry nadal nie zaspokoił całkowicie zapotrzebowania zainteresowanego przemysłu i handlu okręgu Izby, zwłaszcza jeśli chodzi o skóry z t. zw. „kontyngentu niemieckiego”, jedynemu w porównaniu z poprzednim okresem przedstawiał się względnie pomyślnie.

Posiedzenie C. K. P. miało również rozstrzygnąć kontyngenty przywozowe na konopie, siłki, manille i l. P. sudowe włókna. Ponieważ jednak w związku z ostatnio praktykowanym uprzywilejowaniem przy podziale tych kontyngentów — zakładów mechanicznych na niekorzystny wytwórni ręcznych — Izba P. N. w Wilnie wystąpiła niedawno do Min. Przemysłu i Handlu o odpowiednio umotywowanym memorandum w powyższej sprawie, w którym przedstawione zostały również konkretne wnioski Izby, zmierzające do rozwiązania omawianego zagadnienia — Komisja po dłuższej dyskusji zaakceptowała propozycję Izby Wileńskiej co do chwilowego wstrzymania się z podziałem kontyngentów aż do ostatecznego zawiadomienia się Ministerstwa.

„Biblioteka Nowości” Jagiellońska 3, m. 33

Kompletna beletrystyka do ostatnich nowości w języku polskim oraz w obcych. — Lektura szkolna — Dział naukowy. — Każdy abonent otrzymuje premjum.
Czynna od godz. 11-ej do 18-ej.
Warunki przystępne.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

„Biblioteka Nowości” Wilno, ul. Jagiellońska 3, m. 33

zapotrzebowana w znaczny sposób ostatnich nowości i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-ej. Warunki dostępne. Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

HELIOS
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr

PAN
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr

HOLLYWOOD
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr

CASINO
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr
Właściciel: Kino - Teatr

APTEKA
Klemens Monkielewicz
W Baranowiczach
została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Szepcickiego Nr. 93 i została urządzona według najnowszych wymagań.
Kierownik K. Monkielewicz

DUŻY PLAC
przy ulicy MILEJ 5 (Zwierzyńc)
sprzedaje się na raty
O warunkach dowiedzieć się:
ul. WITOLDOWA 55-b, m. 5

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

WYKONYWA
PUNKTALNIE — TANIO — SOLIDNIE

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dziela książkowe, druk, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa.

WYKONYWA
PUNKTALNIE — TANIO — SOLIDNIE

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dziela książkowe, druk, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa.

WYKONYWA
PUNKTALNIE — TANIO — SOLIDNIE

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dziela książkowe, druk, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa.

WYKONYWA
PUNKTALNIE — TANIO — SOLIDNIE

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dziela książkowe, druk, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa.

WYKONYWA
PUNKTALNIE — TANIO — SOLIDNIE

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

OTWARCIE SEZONU Czarująca arcydzielo dźwięk. z serii filmów wszechświatowej sławy 1932—33 r. W rol. gl. ulubiona gwiazda, przepiękna MARY GLORY. Nad program: Najnowszy tygodnik Foxa. Sensacja dla miłośników sportu! Zwycięski bieg chłuby Polski J. Kusocińskiego w tegorocznej Olimpiadzie w Los Angeles. Przemówienie Kusocińskiego przez Radio w języku polskim. Oryginalne zdjęcia: 1) Otwarciu Olimpiady, 2) Delilade zawodników, 3) Bieg Kusocińskiego i t. d. Początek o godz. 4-ej

Wspaniały dźwiękowy film francuskiej produkcji 1932/33 roku. Fascynujący dramat miłosny wg popularnej powieści słynnego romansopisarza Claude Ferrere'a. W rol. gl. najpiękniejsza aktorka Francji Marie Belli, słynny Jean Angelo i niezapomniany Jean Gabriel Gabrio. NAD PROGRAM: Świetna komedia Rekrucka ofermą z slyn. kom. Silm w roli tytuł. Początek o godz. 4-ej

Uroczyste otwarcie sezonu! Najpotężn. arcydzielo dźwiękowe reżyserji Turzańskiego ZALOTNY KSIĄŻE. W rol. gl. Natalia Kowańko, Mikołaj Kohin, Jacques Catalain. Niebywała wystawa! Czarująca muzyka! Nad program: Dodatek dźwiękowy. Początek o godz. 4-ej, w dniu świątecznym o godz. 2-ej

DZIŚ ujrzyć jak kochają, cierpią, walczą i umierają na dalekim Zachodzie w filmie p. t. KRÓL STEPÓW. W roli głównej wspaniały męski bohater George O'Brien. — Werwa i humor, ochota do życia, odzyskanie po obrzezaniu tego wspaniałego obrazu. Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe. Ceny od 25 gr. Początek od godz. 4, 6, 8 i 10 w święta od godziny 2-ej. Dla młodzieży dozwolone.

Wilenkin
ul. Tatarska 20
Meble
Jasna, sypana i galbretowa, krzesła, stoły, krzesła, łóżka itp. Wykintno, Mocno, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZŁY NOWOŚCI. 8324

Jezyki obce
niemiecki, francuski, włoski (konwersacja), oraz klasyczne łacina i grecki. Przygotowywanie do matury i egzaminów w zakresie szkół śred. Lekcyj udzielają rutyni korespondentów i profesor gimn. oraz absolw. U.S.B. Zgłoszenia do Redakcji pod „Egzaminy”.

ENGLISH
groups and single
N. GAWRONSKA
(University College London)
Słowackiego Nr. 1 m. 10
telefon 838.

Ogrodnik,
pszczołarstwo, wielkopolskie, zony, jedno dziecko, lat 27, 12 lat praktyki, szuka posady od zaraz lub później w majątku lub prywatnie. Prowadził duże ogrodnictwo handlowe i w majątkach. Mogę się się innymi pracami zająć. Alojzy Witurki, Wilno, pow. Bydgoszcz, Poznańskie.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

ZONA NA JEDNĄ NOC Muzyka słynnego Paula Abrahamy. Niezapomniany Jean Gabriel Gabrio. NAD PROGRAM: Świetna komedia Rekrucka ofermą z slyn. kom. Silm w roli tytuł. Początek o godz. 4-ej

Wspaniały dźwiękowy film francuskiej produkcji 1932/33 roku. Fascynujący dramat miłosny wg popularnej powieści słynnego romansopisarza Claude Ferrere'a. W rol. gl. najpiękniejsza aktorka Francji Marie Belli, słynny Jean Angelo i niezapomniany Jean Gabriel Gabrio. NAD PROGRAM: Świetna komedia Rekrucka ofermą z slyn. kom. Silm w roli tytuł. Początek o godz. 4-ej

Uroczyste otwarcie sezonu! Najpotężn. arcydzielo dźwiękowe reżyserji Turzańskiego ZALOTNY KSIĄŻE. W rol. gl. Natalia Kowańko, Mikołaj Kohin, Jacques Catalain. Niebywała wystawa! Czarująca muzyka! Nad program: Dodatek dźwiękowy. Początek o godz. 4-ej, w dniu świątecznym o godz. 2-ej

DZIŚ ujrzyć jak kochają, cierpią, walczą i umierają na dalekim Zachodzie w filmie p. t. KRÓL STEPÓW. W roli głównej wspaniały męski bohater George O'Brien. — Werwa i humor, ochota do życia, odzyskanie po obrzezaniu tego wspaniałego obrazu. Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe. Ceny od 25 gr. Początek od godz. 4, 6, 8 i 10 w święta od godziny 2-ej. Dla młodzieży dozwolone.

Wilenkin
ul. Tatarska 20
Meble
Jasna, sypana i galbretowa, krzesła, stoły, krzesła, łóżka itp. Wykintno, Mocno, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZŁY NOWOŚCI. 8324

Jezyki obce
niemiecki, francuski, włoski (konwersacja), oraz klasyczne łacina i grecki. Przygotowywanie do matury i egzaminów w zakresie szkół śred. Lekcyj udzielają rutyni korespondentów i profesor gimn. oraz absolw. U.S.B. Zgłoszenia do Redakcji pod „Egzaminy”.

ENGLISH
groups and single
N. GAWRONSKA
(University College London)
Słowackiego Nr. 1 m. 10
telefon 838.

Ogrodnik,
pszczołarstwo, wielkopolskie, zony, jedno dziecko, lat 27, 12 lat praktyki, szuka posady od zaraz lub później w majątku lub prywatnie. Prowadził duże ogrodnictwo handlowe i w majątkach. Mogę się się innymi pracami zająć. Alojzy Witurki, Wilno, pow. Bydgoszcz, Poznańskie.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64

Znalezione
2 nagrody sportowe
za srok żywy i rzut kulą
do odobrania w Wilnie,
ulica Św. Filipa 1, m. 39
Janina Lachowiczówna

Zgub. 17 kwitów P.
K. O. po 5 zł.
i 1 — 9 zł 20 gr. wpłacone
na konto Krakowskiego Banku Kredytowego.
Dyskontowa za Nr. 32929
unieważnia się.

ZGUBIONY
tymczasowy dowód osobisty
wydany przez gminę
Wawolnicką powiatu
Pułaskiego na imię Stanisława
Pardyki rocz. 1904
unieważnia się.

Współnika
od 500 zł. poszukuję
Rozszerzenie pewnego interesu.
Wilno, Św. Józefa 9-1

Maszyna
do pisania walikowa
do mikroskopu
do sprzedania tanio
byle zaraz
Wilno I, skrytka 64